GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 55.

W e Srzodę Dnia 11. Lipca 1798.

Z Włoch d. 12 Czerwca.

Buonaparte przebył iuż południową stronę Sardynii i daley swoią ciągnął podroż. Kilka wystrzałow z armat zapewnią Francyi panowanie nad Egiptem, a Egipt Indyski handel, czyli handel całego świata. Przekopanie ciasniny Suez iest prawda w prostey linii niepodobne; ale połączenie śrzodziemnego morza z odnogą Arabską bardzo łatwo nastąpić może. Z tym wszystkim ma naypierwey bydź z Egiptu przeciw Angielskim Indyom przedsięwzięta wyprawa. Od dawna wyrachowano iuż, że 10,000 Francuzow byłoby dosyć do opanowania Indyow; teraz prowadzi ich Buonaparte 30 do 40,000, a procz tego zarazy obawiać się nie potrzeba, gdyż ona zazwyczay kończy się w czerwcu. Wyprawa ta, iest iednym z owych zdarzeń, ktore w historyi świata epoki stanowią; ona zadecyduie o handlu świata, i teraźnieyszego i przyszłego wieku losie. Już więcey iak przez połowę się udała: niepodobne do uwierzenia w Tulonie uzbroiania, zostały przez zrobione w Rzymie i Helwecyi rewolucye, połączone z wielu innemi wielkiemi sposobami uskutecznione.

Z Włoch d. 20. Czerwca.

Dyrektoryat Liguryyski po wydaney odezwie do ludu, wszystkim woyskom na granice Piemontu ruszyć kazał, i zaraz rozpoczęły się nieprzyiacielskie kroki. D. 7 czerwca ruszył jenerał Liguryyski Siri z Voltagio na przod, spędził Piemontckie przednie straże i wszystkie osadził wzgorki. Dnia 8 przybyło do Liguryyskiey armii 2400 ludzi posiłkowego Francuzkiego woyska. Dnia 9 ruszył jenerał Siri w trzy kolomny daley naprzod; żywa utarczka zasała zaraz z Piemontczykami, w ktorey ci ustąpić musieli i przeszło 30 ieńcow im zabrano. Następuiącey nocy opuścili Piemontczykowie Carosio, ktore insurgenci na nowo osadzili. Cofanie się krolewskich woysk tak było nagłe, że tam artyllryą, ammunicyą i żywności zostawili. Następnie opuścili całkowicie ziemię Liguryyską;

i cofnęli się do Seravalle. Przy Savona, przy Loano i Gavi przyszło także do nieprzyiacielskich krokow. Około ostatniego mieysca chcieli Piemontczykowie d. 9 sześć moździerzy przeprowadzić, i zawdziali na ten koniec Francuzkie kokardy, ale poznani i wypędzeni musieli mozdzierzy odstąpić.

Dwor Turyński wydał względem tych zdarzeń d. 13 czerwca obszerny manifest, w którym mówi:

" Więcey iak 100 Liguryyskich żołnierzy, którzy dawniey z Piemonckiey byli uszli służby, uciekli z bronią niewiadomym z Genui sposobem. Po tey niespodziewaney i prawdziwie nadzwyczayney dezercyi, która nie mogąc bydź przewidzianą, nie można iey było wstrzymać, nastąpiło zaraz obięcie Carosio, mieysca do Króla Jmć Sardyńskiego należącego, i całkiem w kraie Liguryyskie wpadaiącego. — Gdy nieprzyiaciele Króla Jmć Sardyńskiego okazywali publicznie i bez wzdrygnienia się względem tego zdarzenia w Genui swoią radość, oświadczył rząd Liguryyski, że do tego wcale nienależał, że wydał potrzebne rozkazy do wstrzymania dezercyi i że naydogodnieyszych użyie śrzodkow do zachowania zgody między obiema kraiami. — Jak tylko Król Jmć dowiedział się o osadzeniu przez insurgentow Carosio, rozkazał woyskom na owe postąpić granice, i aby rządowi Liguryyskiemu nie dadź do naymnieyszey obawy powodu, kazał go o tym uwiadomić i zapewnił oraz, iż nie ma innego w tym zamiaru, nad obronę swego kraiu. — Rząd Liguryyski okazał za tę przychylność swoią wdzięczność, i daleki od wszelkiey obawy, ogłosił z swey strony podobne rozporządzenia, dla oddalenia tego wszystkiego, coby dobre porozumienie naruszyć mogło. — Król Jmć Sardyński dał kommendantom woysk swoich wyraźne rozkazy, żeby Liguryyskiey ziemi nie naruszali i te zachowane były. — Z tym wszystkim nieprzyiaciele Króla Jmć co dzień przechodzili wolno przez ziemię Liguryyską dla napastowania granic Piemontu, a przeciwnie każdy krok woysk Króla Jmć na ziemię Liguryyską ścigaiąc insurgentow, był nowym powodem do żalenia się rządowi Liguryyskiemu. Ile razy sprawiedliwość zachodziła uczynili officyerowie Króla żądane zadosyć uczynienie, i officyaliści Liguryyscy dziękowali im za to. — Gdy pomimo przedsięwziętych od Krola Jmć śrzodkow do przywrocenia spokoyności, nieprzyiaciele Krola nieprzestawali po nieprzyiacielsku postępować, kazał Krol rzeczypospolitey Liguryyskiey przełożyć: " że Króla Jmć nieprzyiaciele nie mogli do Carosio przyyść, nieprzechodząc przez Liguryyską ziemię; że to bez przeszkody czynią, dla wpadania do Piemontu, i że nie raz pod samemi nawet armatami fortecy Gavi przechodzili. Jeżeli prawdziwa neutralność ma bydź zachowana, rzplita nie może nieprzyiacioł Krola Jmć na swey cierpieć ziemi, zwłaszcza gdy ich bawienie się do tego zmierza, żeby granice Krola napastowali; potrzeba zatym aby rzeczpospolita sama ich z Carosio wyparła, albo królewskim woyskom przechodu przez swoy kray dozwoliła, czego nieprzyiaciołom nie odmowiła. „ Oto są nie wzruszone prawidła powszechnego prawa ludow. — Rzeczpospolita Liguryyska oświadczyła, że nigdy na przechod woysk królewskich niezezwoli. Insurgenci zaś zostawali spo-

koynemi na iey ziemi, przechodzili przez nią dla attakowania woysk królewskich na granicy, zmocnili się i urządzili w Carosio, zatrzymywali dowozy zboża, soli i innych potrzeb do Piemontu, iako tez publicznych kuryerow, a nawet Genueńskiego kuryera i zabrali mu wszystkie do ministrow królewskich listy, tudzież otwierali listy do pierwszych w Europie mocarstw. — W tak krytycznych okolicznościach nie zostawało Królowi Jmć Sardyńskiemu nic innego do zrobienia, iak burzycieli w Carosio attakować. Tam gdzie prowincya iednego mocarstwa, prowincyami drugiego iest otoczona, ma pierwsza podług prawa ludow moc przechodzenia zotrzeby przez kray drugiego. Gdyby rzeczpospolita nie była chciała tego dopuszczać, wszak w iey mocy było odsunąć przyczynę. Król Jmć Sardyński nie naszedł rzeczypospolitey zbroyno, tylko przez nią przechodził. Woyska Liguryyskie to samo przed kilką miesiącami w Piemoncie przy Loano uczyniły, i tego samego w każdym czasie doznawali nieprzyiaciele Króla, bez naymnieyszego od rządu oporu. Woyska królewskie oświadczyły: że nie przychodzą gwałcić granic Liguryyskich; że naymnieyszey żadnemu Ligurowi nie uczynią krzywdy, ieżeli nie będą napastowanemi; że wzgorki Liguryyskie dopoty tylko będą trzymali osadzone, poki okoliczności wymagać będą &c. Wszystko co Król Jmć uczynił, stało się dla obrony swoich poddanych i utrzymania swego kraiu. Liguryyski zaś rząd, nie dosyć, że Króla Jmć o zgwałcenie prawa ludow oskarża, zaaresztował ieszcze natychmiast wszelki maiątek krolewski, poddanych iego z kraiu rzeczypospolitey oddalił, innych poaresztował, i nakoniec pod obłudnym pozorem bezpieczeństwa rezydentowi Króla w Genui wartę przydał. Król Jmć wiedział o tym dobrze, gdy Liguryyski rezydent w Turynie do wyiazdu o paszport upraszał; lecz więcey skłonny do zniesienia zgwałcenia prawa ludow, a niżeli onego popełnienia, kazał mu paszport zaraz wydać, i przytym oświadczyć, iż iedynie mu go dla tego daie, żeby się nie zdawało, że mu go zaprzecza, ale życzyłby sobie, żeby P. Minister mogł swoią wstrzymać podroż, ieżeli mu iego rozkazy dozwolaią. — Pomimo tego wszystkiego (stoi na końcu) życzy sobie Król Jmć ciągły zachować pokoy, żadnego nie opuszcza śrzodka do utrzymania go, i ma przyczynę spodziewać się pożądanego skutku z usiłowań swoich. „

Podług wiadomości z Genui pod d. 16 czerwca, nie odebrano żadnych dalszych wiadomości o zaszłych nieprzyiacielskich krokach. Piemontckie woyska cofnęły się całkiem z granic Liguryyskich, a obydwoch woysk kommendanci zawarli z sobą zawieszenie broni. Z Genui i Turynu wysłano kuryerow do Paryża i oczekuią na roztrzygnienie Francuzkiego rządu. 80 ieńcow Piemontckich przyprowadzono do Genui. Sardyński minister otrzymał paszport do wyiazdu i dnia 16 z Genui wyiechał.

Francuzki minister Sotin, który wyiechał był do Medyolanu, dla rozmowienia się z posłem obywatelem Trouvé i kommenderuiącym jenerałem Brune, powrocił nazad do Genui.

Co się tyczy na śrzodziemnym morzu będących flott zawsze ieszcze wiadomości są niepewne i przeciwne. Wiemy,

że Francuzka flotta nakupiwszy wiele żywności na wyspie Sardynii opuściła te wody i około brzegow Sycylii ku Malcie popłynęła, którą iuż Francuzi opanować mieli. Angielska flotta miała bydź podług wiadomości Francuzkich d. 13 przed Tulonem, a podług wiadomości z Liworna pod d. 20 czerwca, d. 14 przy wyspie Tavolaro nie daleko Sardynii widziana. Dzieli się na dwie dywizye, z których iedną admirał Parker, drugą admirał Nelson kommenderuią.

Z Rasztadt d. 23. Czerwca.

Dzisieyszego rana dyktatura Moguncka udzieliła następuiącey noty ministrow Francuzkich deputacyi Rzeszy:

"Niżey podpisani ministrowie pełmocni rzpltey Francuzkiey do negocyacyi z Rzeszą Niemiecką, odebrali notę deputacyi Rzeszy pod dniem 29 zeszłego miesiąca Floreal, która im od hrabiego Metternich, ministra pełnomocnego J. C. Mci oddana była. Spodziewali oni się, że deputacya obiasniona względem własnych swoich interefsow i o niebespieczenstwie zwłoki, tudzież przekonana rownie iak oni o potrzebie prędkiego i trwałego pokoiu, nie będzie się wahać w przyieciu propozycyi umieszczonych w nocie legacyi Francuzkiey pod dniem 14 zeszłego Floreal; że uzna iż rzplta zwyciężaiąca ani umiarkowańszą, ani powolnieyszą nie mogła się okazać, i że bez wątpienia żądanoby daleko więcey, gdyby nieprzyiaciołom udały się były ułożone plany opanowania i podziału; nakoniec iż zamiast wciągania się co raz bardziey w nieskonczony rozbior, przykładać się raczey będzie do przyspieszenia swoich odpowiedzi, nadewszystko zaś, że opor, który w nayważnieyszych okazuie punktach usprawiedliwi tą mocą powodow i przekonania którey ludzie wiary dobrey nie oparli się nigdy. Omyleni w nadziei swoiey niżey podpisani tym więcey dokładali uwagi w rozważeniu noty pod dniem 29 Floreal; lecz muszą wyznać, że po naydokładnieyszym rozważeniu żadnego przekonuiącego siebie nieznaleźli powodu, któryby ich mogł skłonić do odstąpienia pierwszych swoich żądań. Naprzykład niepodobna iest bez wątpienia, aby deputacya Rzeszy istotnie proponować miała odłożenie do przywatney konwencyi wszystkiego tego, co w nocie legacyi Francuzkiey ściąga się do żeglugi na Renie, drog do hallowania, robot nadbrzeżnych, ustaw celnych &c. Nie można w rzeczy samey poiąć iakby można umawiać się o handel z Rzeszą w powszechności, gdy tego rodzaiu zwiazki z każdym oddzielnie państwem podług stosunkow czynićby wypadało; tu zaś wszystkie przedmioty, o których mówiemy, wyiąwszy może ustawy względem komor, które wchodzą w konwencye handlowe, powinny bydź obięte w zawartym z Rzeszą pokoiu, ponieważ powszechnym i istotnym są całey Rzeszy interefsem. Niemniey iest trudno zrozumieć uczynione od deputacyi Rzeszy oświadczenie, że do niey nie należy tłomaczyć się względem żądania rzeczypospolitey Francuzkiey ściągaiącego się do wolney żeglugi na rzekach wpadaiących do Renu, a w powszechności na wielkich rzekach w Niemczech. Zdaie się, iż deputacya Rzeszy na próżno chce zbaczać w tey okoliczności: ieżeli bowiem nie należy do niey stanowić w tey mierze, należy przynaymniey nalegać o to u seymu Niemieckiego i

w rzeczy samey tym bardziey dziwić się trzeba iey oboiętności w tym względzie, że uwolnienie rzek położonych wewnątrz Niemiec, iest przedmiotem, ktòrego skutek nayszczegulniey intereresfsuie narod Niemiecki. Odmowienie pozwolenia na postawienie mostu handlowego pomiędzy obiema Breysach rownie źle iest ugruntowane, a nadewszystko gdy się zważy, że pozor do tego wzięty iest iedynie z traktatow dawnieyszych waruiących zburzenie tego mostu. Niżey podpisani nie zgłębiaiąc prawdziwych powodow do okazanego w tym względzie oporu, powtarzaią tylko, że niemniey korzyść iedney części Niemiec, iako i niektorych departamentow rzeczypospolitey Francuzkiey wyciąga koniecznie, aby ta dawna droga handlowi obydwoch narodow powroconą została. Dlaczegoż pochodzące obawy z stanu woyny, miałyby się zawsze przeciwić się wynikaiącym korzyściom z stanu pokoiu?

" Gdyby się wchodziło w szczegóły wszystkich trudności, które deputacya za każdym zdaie się tworzyć krokiem, rownie dowiodłoby się, że nic gruntownego nie maią, i że pretensye rzeczypospolitey Francuzkiey w zupełney swoiey zostaią mocy. Lecz w negocyacyach pośpiech iest naywaznieyszym punktem, a zbliżaniem nie zbliża się do końca; potrzeba więc aby tak z iedney, iak z drugiey strony wytłomaczono się bez zwłoki i zbaczań. Niżey podpisani dadzą tego przykład, i ieżeli słabość uczynionych im aż do tego momentu zarzutow, nie może wyciągać z ich strony żadney offiary, czerpać do niey będą powody w dobroczynney polityce swoiego rządu, w iego uszanowaniu dla ludzkości, w iego chęci szczerey przyspieszenia zawarcia ostatecznego pokoiu, ktory dla wspolney pomyślności obydwa ma połączyć mocarstwa. Oto iest stosowne do tego niektorych punktow noty dnia 14 floreal umiarkowanie, w tym rozumieniu, że deputacya zezwala na inne w niey wyrażone punkta, które w swoiey zostaią całości i niżey podpisani tym bardziey obstaią przy nich, że żadney iuż nie mogą podpadać odmianie:

1mo) Kehl nadto często należało do Francyi, aby uważane bydź nie miało iako dawnieysza posiadłość Francuzka, i w tym względzie nie można rozumieć, aby rzeczpospolita Francuzka teraz miała go odstąpić; ale dla zaspokoienia Rzeszy względem niespokoyności, ktorą ią natchnięto, przyrzecze się, że na mieyscu tym nie będzie zbudowane ani miasto, ani regularna forteca, i że iedynie tylko zostanie szaniec nadmostowy i bateryе potrzebne do iego obrony. 2) Rzeczpospolita żądała 50 włok ziemi naprzeciwko dawnieyszege mostu pod Huningen z dostateczną do przybycia tam drogą; odstępuie teraz tego, przestaiąc na żądaniu aby wolne było postawienie mostu pod Huningen podług własney woli nadbrzeżnych mieszkańcow. 3) Żywe wdanie się pełnomocnikow Rzeszy za szlachtą przyięte będzie od rządu Francuzkiego. Dozwoli on aby ci, ktorzy nie są razem hrabiami, xiążętami, stanami Rzeszy i ktorzy nie maią na seymie ani cząstkowych, ani całkowitych głosow uważani byli iako prywatni, i obchodzono się z niemi iako prywatnemi: z tym iednak warunkiem, że z swoiey strony nie będą się mogli domagać żadnego powrotu, ani wynadgrodzenia iakiegokolwiek bądź, czyli

to za zniesienie praw feodalnych, czyli też za nie dzierżenie dobr albo przypadek degradacyi, aż do epoki oddania im possessyi, to iest do dnia ratyfikacyi ostatecznego pokoiu. Zaległe dochody, aż do epoki należeć będą do rzeczypospolitey. 4) Własności duchowieństwa na brzegu lewym należące do duchownych brzegu prawego, maią się dostać rzeczypospolitey. Własności zaś duchowne na brzegu prawym, należące do duchownych brzegu lewego dostaną się Rzeszy.

" Ministrowie rzeczypospolitey Francuzkiey nie wątpią wcale aby deputacya Rzeszy nie miała tego nowego dowodu umiarkowania ich rządu umieć prawdziwie ocenić: z wzaiemnych offiar wyniknie prędki, trwały i chwalebny pokoy dla obydwoch mocarstw. W Rasztadt dnia 4 Messidor w roku 6 rzeczypospolitey Francuzkiey (d. 22 czerwca). „

Podpisano *Bonnier*, *Jean de Bry*.

Z Bastyi w Korsyce d. 2. Czerwca.

Dnia 26 przeszłego miesiąca widzieliśmy z naszego portu przechodzący konwoy Francuzki więcey iak o 300 żaglach wyszły z Tulonu wraz z wielu liniowemi okrętami i innemi woiennemi statkami. Jenerał Berthier który na tymże samym okręcie co i jenerał Buonaparte płynie, wysiadł na ląd, dla wydania rożnych rozkazow i przez godzin 5 bawił. Jak tylko wsiadł nazad na okręt konwoy w dalszą ku wschodowi puścił się podroż. Dnia 30 znaydował się Buonaparte na wysokości wyspy Swiętey Magdaleny, gdzie miał się złączyć z dywizyą, która na stanowisku tey wyspy na niego czekała; inna dywizya która z nim także ma się złączyć przybyła tu wczoray z Nicei. Dowiaduiemy się teraz że większa część tey flotty dnia 31 p. m. przybyła przed Kagliari. (Te wiadomości nie zgadzaią się wcale w datach z wiadomościami ogłoszonemi w Paryżu.)

Ciągle się tu zatrudniaią werbowaniem maytkow, którzy do Tulonu odesłani będą dla dopełnienia ekwipażu konwoiu drugiego gotuiącego się w tym w porcie i z pierwszym złączyć się maiącego. Zawsze mowią że wyprawa ta do Egiptu iest przeznaczona.

Z Florencyi d. 6. Czerwca.

Papież opuścił dom przy Sienie w którym mieszkał od czasu zaszłego trzęsienia ziemi, i udał się na mieszkanie do Kartuzow o mil dwie ztąd leżących. Przawczoray W. Xżę Toskański wtowarzystwie margrabiego Manfredini udał się do Jego Swiątobliwości i długą z nim konferencyą odprawił. Pius VI. cieszy się dosyć dobrym zdrowiem, iakiego tylko podeszłość wieku i okoliczności mogą dozwolić. Synowiec iego Xżę Braschi dotąd znayduie się przy nim, ale oświadczono mu iuż, że musi się oddalić. Powtornie dano rozkaz biskupom nie czynienia żadnych ceremonialnych wizyt, ani żadnych publicznych okazałości. Od czasu przybycia kuryera wysłanego z Paryża od kawalera Angiolini ministra Toskańskiego, powszechna pogłoska biega, że Jego Swiątobliwosć nie bawnie uda się do Hiszpanii.

Nowy minister rzpltey Francuzkiey ostatniego wtorku miał pierwszą u W. Xcia audyencyą.

Utrzymuią, że los rzpltey Lukańskiey w krotce na kongresie w Rasztadt ostatecznie ułożonym będzie; iedna część przy-

łączona będzie iak mowią do Toskanii, a druga do rzpltey Cysalpińskiey.

Z Kadyx d. 24. Maia.

Ostatnie urzędowe listy z Kanaryi donoszą o czynionych przez Anglikow przygotowaniach w Barbados, gdzie odebrali 5 tysięcy rekrutow z Jamaiki i 3 tysiące ludzi z wyspy S Troycy. Zdaie się, że iuż nie Porto Ricco, ale Caracas zamyślaią attakować. Położenie w iakim się znayduie to miasto i iego okolice nie iest zaspokaiaiące; gdyż po nieszczęściu dopiero co wytrzymanym brakuie mu wielu do obrony sposobow. Rządca wyspy Hollenderskiey Curacao posłał iakie tylko mogł do Caracas posiłki i przyrzekł posłać do tych okolic 600 ludzi dla dania odporu Anglikom.

Z Medyolanu d. 11. Czerwca.

Dnia 8 obywatel Trouvé ambasador rzeczypospolitey Francuzkiey publicznie wieżdżał do Medyolanu. Dyrektoryat nasz odłożył był do dnia tego wykonanie ustawy nakazuiącey obchodzić przez potroyny wystrzał z armat ratyfikacyą traktatu aliansu. Ambasador Francuzki przyymowany był przy odgłosie liczney artyleryi postawioney na dziedzińcu pałacu narodowego, wpośrzod radosnych okrzykow w wielkiey liczbie zgromadzonego ludu i odgłosie muzyki woyskowey w przytomności jenerała Brune, który części garnizonu w paradzie stanąć kazał. W wieczor dany był bal na wielkim teatrze.

Z Civitavechia d. 7. Czerwca.

Ledwie co 12,000 woyska Francuzkiego na 67 statkach ztąd wyszło, iuż ci przyszedł rozkaz, żeby dla 5000 innego woyska, które tu w krotce ma nadeyść, kwatery i żywność przygotować. Woysko to będzie rownie zaambarkowane i z drugą wyprawą z Tulonu, którą tam spieszno gotuią złączy się. — Z Rzymu do Florencyi idącemu kuryerowi oderznięto tłomaczek, i w papierach i gotowiźnie na 4000 talerow zabrano.

Z Bazylei d. 21. Czerwca.

W rządzie Szwaycarskim zapowiadaią w krotce odmiany wielkie, a nawet coś podobnego do dnia 18 Fructidor we Francyi. Dowiaduiemy się iuż w rzeczy samey, że dwa członki wyszły z dyrektoryatu wykonawczego, to iest obywatele Bay i Pfyffer, a obywatele Ochs i Fornerod mieysce ich zastąpili. Wielu członkow ciała prawodawczego i dwoch ministrow złożą podobnież urzędy swoie.

Obywatel Rapinat kazał uwolnić zakładnikow wziętych przez Francuzow w Soloturnie, wszelako izba administracyyna baczność na nich będzie powinna dawać. Spodziewamy się że i zakładnicy innych kantonow podobnież uwolnieni zostaną.

Pokazało się, że biegaiąca pogłoska iakoby obywatele Bazylei prosić mieli o przyłączenie siebie do Francyi, fałszywa była. Woyska Bazyleiskie będące w Arau niebawnie maią tu powrocić; ciało prawodawcze dla oszczędzenia wydatkow w czasie gdy dochody są tak szczupłe wydało im rozkaz powrocenia nazad do Bazylei.

Wczoray przybyły tu dwa bataliony woyska Francuzkiego, które tu, aż do nowego rozkazu garnizonem stać będą. Obywatel Rapinat co moment iest tu spodziewany; w dniach tych znaydował się Schafhausen wraz z jeneralam Schauenbourg.

Listy z Arau donoszą, że Obywatel

Begoż minister związkow zagranicznych złożył swoy urząd. Podług uczynionego obrachunku wydatki rządu Helweckiego wynoszą rocznie 20 mill. liw. licząc w to utrzymowanie woyska Francuzkiego. Przyłączenie Gryzonow do Helwecyi zdaie się bydź bardzo bliskie. Dowiaduiemy się że negocyacye odbywaiące się w Selz wielki będą mieć wpływ do przyszłego Szwaycaryi losu.

Z Arau d. 18. Czerwca.

Pomimo żalenia się niektórych członkow prawodawczego ciała, woyska Francuzkie w Szwaycaryi nayściśleyszą zachowuią karność i wyiąwszy niektóre zdrożności, których sprawcy do rządu woyskowego oddani zostali, wcale się nie żalą na woysko.

Skargi rożnych kantonow są wymierzone raczey przeciw pewnym kommissarzom względem rożnych rekwizycyi, a nadewszystko względem zaboru skarbu publicznego w niektorych kantonach. Po wielu naszych gazetach stoi, że skarby te wcale nie należały do Oligarchow, z któremi iedynie rzplta Francuzka woynę toczyła, ale do publiczności; przytaczaią nawet żalenie się przeciw temu obywatelu Pfenninger prezydentą w Zurich, który oświadczył obywatelowi Rapinat, że kassa kantonu Zurich, nie była nigdy własnością Oligarchow, lecz całego kantonu, a teraz należy do rzeczypospolitey Helweckiey i niemoże przeto podpadać konfiskacie przez rzeczpospolitą przyiaciołkę i protektorkę. Skutek uwienczył krok ten obywatela Pfenninger, ponieważ obywatel Rapinat powrocił kassy kantonu Zurich.

Z Kadyx d. 30. Maia.

Dziewięć okrętow a z tych ieden o 3 piętrach, fregata i kuter Angielskie, które na dniu 25 t. m. o godzinie 8 z rana odłączyły się od eskadry pod rozkazami admirała Jervis będącey, nie mogąc tegoż samego dnia przybydź do ciaśniny, nazaiutrz dopiero na dniu 26 maia z rana przybyły do kapu Spartel, i w krótce potym widziano ie w ciaśninie. Eskadra blokuiąca Kadyx na dniu 26 składała się ieszcze z 19 liniowych okrętow. Dnia 17 taż sama była liczba liniowych okrętow. Dnia 28 było ich tylko 17, a dnia 29 iuż 18. Z odebranych wiadomości z Algesiras pod dniem 27 maia pokazuie się, że tegoż samego dnia, 9 liniowych okrętow Angielskich 1 fregata i 1 kuter idące z Oceanu przeszły ciaśninę i weszły na środziemne morze, gdzie podług podobieństwa złączą się z dywizyą pod rozkazami kontra admirała Nelson będącą, teraz z 3 tylko okrętow i iedney fregaty złożoney, ale w krótce do 15 liniowych okrętow maiącey bydź powiększoną.

Od granic Tureckich d. 6. Czerwca.

Rozgłoszone wieści iakoby powszechna insurrekcya wybuchnąć miała w Morei i w innych prowincyach dawnieyszey Grecyi, żadney nie maią pewności. Prawdziwą iednak iest rzeczą, że tam byli taiemni wysłańcy dla wzbudzenia rozterkow i nieukontentowanych doprowadzenia do czynow.

Z okolic Widynu żadnych pewnych wiadomości nie mamy; ci, którzy utrzymuią, że Porta rozpoczęła negocyacyą z Pasman Oglu, śmieią twierdzić, że Wielki Sułtan offiarował mu naypierwszy urząd państwa (Wielkiego Wezyra) co iednak dalekim iest od wszelkiego podobieństwa.

DODATEK

DO N^ru. 55.

GAZETY KRAKOWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 11. LIPCA 1798.

Z Konstantynopola d. 25. Maia.

Porta nie uważa teraźnieyszego poruszenia na śrzodziemnym morzu oboiętnym okiem. Do kommendantow sił naszych morskich na Archipelagu wyszły rozkazy, żeby poruszenie obcych flott pilnie uważali; podobne rozkazy wyszły do kommendantow naszych portow i nadmorskich fortec, a szczegulniey do kommendantow w Dardanellach, z wyraźnym dodatkiem, aby się względem obcych flott na ostrożności mieli. Do Dardanellow wysłano spieszno więcey artylleryi, i eskadra nasza na Archipelagu ma bydź wielu okrętami zmocniona.

Listy pod tym samym dniem nic ieszcze o wyszłey na śrzodziemne morze Rossyyskiey flocie nie wspominaią.

Kapitan basza stanął z swoią armią przed Widynem, którą iako Seraskier kommenderuie. O negocyacyach z Pasman Oglu nic nie słychać i wątpią żeby się dobrze ukończyły. Co się woyskowych działań dotyczy, iest kapitan basza, bardzo określony: w instrukcyach swoich ma przepis, aby ile możności oszczędzał dawne i teraznieysze fortyfikacye Widynu, iedney z naymocnieyszych nad Dunaiem Tureckich fortec, ponieważ Porta życzy sobie w dobrym utrzymywać stanie tę fortecę. Oblężenie w takim względzie będzie się naturalnie długo ciągło, a długa bezczynność iest przeciwną charakterowi Azyatykow, z którémi trzeba żywo działać, chcąc czego dokazać. Dezercya w kradła się także pomiędzy nich i przez oblężenie bardziey się pomnoży. Kapitan basza żąda na nowo pieniędzy od hosdodarow Moldawii i Wołoszczyzny.

Z Paryża d. 21. Czerwca.

O naszey flocie pod jenerałem Buonaparte żadnych ieszcze nie ogłoszono urzędownych wiadomości; chociaż dyrektoryat iakie odbierze depesze to są w sekrecie trzymane. Tuteysze pisma donoszą co następuie:

"Jest powszechna pogłoska, mowi le Conservateur, że dyrektoryat dwoch kuryerow wczoray odebrał z Tulonu. Zapewniaią, że ieden z nich przywiosł wiadomość, iż wysłany od Buonapartego poselski okręt w tym samem momencie, gdy

miał do Tulonu wnyść od Anglikow zabrany został. Jeżeli to iest pewna, mowi tenże dziennik, potrzebaż się dziwić, że od Francuzkiego bohatera żadnych nowych nie odbieramy wiadomości; lecz choćiażby i był wzięty, to nie potrzeba sobie z tego milczenia nic wnosić. Owszem naturalniey by ztąd wnieść należało, że Buonaparte nie był od nieprzyiaciela dogoniony, nie był przymuszony w którym porcie na kotficy stawać, ale szczęśliwie na mieysce swego przeznaczenia płynął."

D. 12 przeieżdżała jenerałowa Buonaparte przez Lyon, iadąc do wod w Plombieres; ma tam miesiąc zabawić, potym, uda się iak słychać, do swego męża do Egiptu. Dodaią także, że pod d. 9 czerwca odebrała list od swego męża z pod brzegow Sardynii, w którym iey donosi, że na wyspie Malcie zostawi Francuzki garnizon, potym daley popłynie.

Pogłoska, iakoby Angielska flotta z pod Kadyx d. 13 pokazała się przed Tulonem i jenerała Buonaparte przestała ścigać, nie potwierdziła się.

Nowy Batawski poseł, obywatel Schimmelpennick przeiechał tu wczoray w towarzystwie admirała de Winter. Ostatni umowi się z dyrektoryatem względem maiących się na morzu przeciw Anglikom przedsięwziąść śrzodkow. — Zakaz wpuszczania Amerykańskich okrętow do portow Brest, Orient, Rochefort, Tulonu i Dunkierki, rozciągnął dyrektoryat i do Hawr.

Marbot iest prezydentem rady starszych, a Chenier rady 500 obrany. Brat Buonapartego iest iednym z sekretarzow w radzie 500.

Astronomiczny kongres w Niemczech, na który się Lalande udaie, mowi Poultier, będzie się pod prezydencyą Pan Zach w Gota odprawiał. Xiąże Gotayski, a bardziey ieszcze sama bardzo sprzyiaią astronomii. Lalande bierze swą synowicę z sobą, która sekretarzem być może, ponieważ iuż kilka tysięcy gwiazd odkryła.

Z Kopenhagi d. 20. Czerwca.

Na dniu 20 t. m. przybyła do naszego stanowiska flotta Rossyyska w Kronsztadt uzbroiona z 5 liniowych okrętow i 1 fregaty składaiąca się, pod rozkazami wice admirała Makarof. Znayduiące się w Helssingoer kupieckie Angielskie okręty popłyną pod okryciem Rossyyskiey tey flotty do Anglii.

DONIESIENIA.

C. K. sądy szlacheckie Krak: zachodniey Galicyi oznaymuią edyktem ninieyszym Panu Kazimirzowi Gowarzewskiemu: że Pan Jozef Tomkowicz w Krakowie pod Nrem 350 mieszkaiący u tychże C. K. sądow o przeięcie sprawy przeciw Panu Konstantemu Jankowskiemu względem 3690 zł. Pol. żałobę przeciw niemu podał, i o pomoc sądową ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się. Gdy zaś sądy te niemaiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się, iemuż Panu Gowarzewskiemu tuteyszego patrona Stanisława Zarzeckiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym ten Processss podług ordynacyi sądowey rozpocnie się i ukończony będzie; przeto on edyktem nimieyszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 6 sierpnia 1798 o godzinie 9 z rana podług §. 50 ordynacyi sądowey, w tuteyszych sądach sam się stawił, albo ieżeli

iakie ma prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie niedogodne wypadki sam sobie przypisać winien będzie. Tak bowiem C. K. prawa stanowią.

Jozef de Nikorowicz.
Kraufs.
Joz. de Cronenfels.

Z Rady C. K. Sądow szla: Krak: zachod: Galicyi
Dnia 4 czerwca 1798 roku.
Weinmann sekretarz.

Przez Magistrat Cesarsko-Królewskiego Miasta Stołecznego Krakowa wiadomo się ninieyszemi czyni, że rożne ruchome rzeczy, iako to: towary korzenne, drewniane, wełniane, szklane, wino, laski trzcinowe, zegarki, suknie, bielizna, futra książki, materyały, i sprzęty rożne, do massy krydalney Hietzgerowskiey należące, w kamienicy pod Nrem 372 na ulicy Szczepańskiey stoiącey, przez publiczną licytacyą, chociaż za niższą cenę, iako na terminie ostatnim to iest d. 16 lipca r. b. o godzinie o rano 3 po południu i następnych dni będą za gotowe pieniądze przedawane, a zatym maiący chęć kupienia na wyzey wyrażony dzień godzinę i mieysce przyść mogą. Dan d. 28 czerwca 1798 roku.

J. Gellinek mp.
Jozef Wytyszkiewicz.
Woyciech Tuszek.

Z Rady Magistratu C. K. stołecznego miasta Krakowa.
Peregryn Łodziński, sekr:

1931.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie zachod: Galicyi wiadomo czynią Edyktem ninieyszym wszystkim, ktorym o tym wiedzieć należy: że po ś. p. Piotrze Ożarowskim krydalne dobra Brzuza, które podczas pierwszey licytacyi zaarędowane nie były; naywięcey daiącemu nawet niżey ceny szacunkowey, za czynsz roczny, znalezytościami w arendę puszczone będą. Ktoby ich sobie tedy w arendę życzył, ma się dnia 14 lipca r. b. o godzinie 9 z rana w tuteyszym sądzie znaydować. wolno każemu zostawuie się warunki arendy i inwentarz rzeczonych dobr na 3 dni przed licytacyą w tuteyszey przeyrzyć registraturze. W Krakowie dnia 30 czerwca 1798.

Jozef de Nikorowicz.
Piekarski.
Olechowski.

Z Rady C. K. sądow szl: Krak: zachod: Galicyi.
Ascher.

Jego C. Kr. Mość raczyła dla tuteyszego kraiowego urzędu Krolewsko-fiskalnego dwoch ieszcze adiunktow, każdego z solarium systemowanym rocznym 1000 złr. n: nayłaskawiey dozwolić: Ci zatym, ktorzy sobie tych mieysc dostąpić życzą, nie tylko wszystkiemi, przepisom odpowiadaiącemi zaświadczeniami szkolnemi; ale także chwalebnym ćwiczeniem się przez kilkanaście lat w praktycznych interefsach sądowych, a osobliwie w adwokacyynych, lub sędziego, także względem potrzebnego, a nienagannego charakteru moralnego wywieść się mogą, a oraz umieiętność Polskiego, lub przynaymniey iednego z słowienskich ięzykow posiadaią, na dniu 1wszym sierpnia t. r. którego zalecony od władzy naywyższey examin konkursowy względem obsadzenia pomienionych dwoch mieyśc odprawiać się będzie, tu stanąć, w złożoney do examinu kommifsyi zgłosić, wprzod zaś prozby swoie obwarowane dowodami

zdatności, zasług, i obyczayności do niniey szey instancyi kraiowey nadesłać maią. W Krakowie dnia 1580 czerwca 1798.

Z Ces. Kr. pełnomocney kommisyi zadworney.

Pinkas.

Dnia 27 sierpnia roku b. o godzinie dziewiątey z rana w Niepołomicach w C. K. kameralney dyrekcyyney kancellaryi skarbowey w państwie leżące Karczmy z należącemi do tych gruntami przez publiczną licytacyą naywięcey ofiaruiącemu na trzy po sobie nastempuiące lata to iest od 1 stycznia 1799 do ostatniego grudnia 1801 za arędowane zostaną iako to.

Nazwiska Karmcz do licytacyi.	Do Karczmy należy gruntu.		gruntowy czynsz		arędowny czynsz z karczmy		Summa	
	kor:	gar:	Z.R.	kr:	Z.R.	kr:	Z.R	kr:
w Niepołomicach murowana wiezdna karczma	19	$6\frac{2}{4}$	24	32	152	58	177	30
na Podgrabiu karczma . . .	3	$5\frac{1}{2}$	6	30	9	30	19	
w Woli Baturskiey . . .	7	$13\frac{1}{2}$	15	$2\frac{7}{8}$	37	$57\frac{9}{8}$	53	
w Żabierzowie	12		13	$7\frac{6}{8}$	57	$52\frac{4}{8}$	71	
w Woli Żabierzowskiey . .	12		13	$7\frac{4}{8}$	36	$52\frac{4}{8}$	50	
w Grobli	11	3	16	$25\frac{4}{8}$	15	$84\frac{4}{8}$	32	
w Trawnikach	1	18	4	$6\frac{4}{8}$			4	$6\frac{4}{8}$
w Świątarowie	4	25	3	$17\frac{7}{8}$	31	$42\frac{1}{2}$	35	
w Drwini	6	30	13	$8\frac{6}{8}$			13	$8\frac{6}{8}$
w Dziewinie	9	15	14	$1\frac{1}{2}$	8	$13\frac{6}{8}$	22	15
w Mikluszowicach . . .	15	10	24	$27\frac{6}{8}$	31	$32\frac{2}{8}$	56	
w Gawłowku					7	15	7	15
w Kaczkowie czyli Rysiu . .					8	15	8	15
w Goszynie	22	14	28	$3\frac{1}{2}$	62	$26\frac{6}{8}$	90	30
w Damianie	11	14	18	$51\frac{4}{8}$	131	$8\frac{4}{8}$	150	
w Stanisławice	9	20	8	$57\frac{4}{8}$	129	$17\frac{4}{8}$	138	15
w Kłaiu przy Lesie	2	4	3	$31\frac{3}{8}$	12	$13\frac{5}{8}$	15	45
detto we wsi					13	45	13	45
w Xiążnicach murowana wiezdna karczma	24	2	40	49	212	11	253	
w Targowisku	13	$16\frac{1}{2}$	20	$15\frac{4}{8}$	129	$44\frac{4}{8}$	150	
w Niepołomicach z ceiny komory przerobiona szynkownia . .	8		13	$57\frac{1}{2}$	23	$54\frac{6}{8}$	37	52

Licytanci powinni dziesiątą część fiskalney ceny z tey karczmy złożyć za vadium w gotowiźnie, którą licytować zamyślaią. Arędowne kondycye przy licytacyi dokładnie przeczytane zostaną.

Z Urzędu Ces. K. dyrekcyi kameralnych dóbr. W Niepołomicach dnia 15 czerwca 1798.

Jan Postel Dyr. Niep:

Od C. K. Pełnomocney Kommisyi Zadworney Galicyi zachodniey.

Ponieważ według dekretu nadwornego pod dniem 12tym maia, r. b. Jarmark na Narodzenie Maryi P. w Brynie bywaiący, w roku teraźnieyszym 8 dniami wcześni odprawować się będzie; więc to ninieyszym dla każdego wiadomości oznaymuie się. W Krakowie d. ago czerwca 1798.

Paweł baron de Martini.